

## Defender Europe 20+: dowód doskonałej polsko-amerykańskiej współpracy



**W środę 17 czerwca szef MON oraz Georgette Mosbacher, ambasador USA w Polsce obserwowali jeden z epizodów polsko-amerykańskiego ćwiczenia DEFENDER – Europe 20 Plus. Ćwiczenia, w którym uczestniczy blisko 6000 żołnierzy polskich i amerykańskich oraz około 2000 jednostek sprzętu: czołgów, wozów bojowych, artylerii, zestawów raketowych oraz lotnictwa.**

- Nie ma zadań, których by żołnierze polscy i amerykańscy nie byli zdolni wykonać. Nawet epidemia nie zahamowała działań. Jestem bardzo wdzięczny, że siły amerykańskie zostały podczas epidemii tu na poligonie w Drawsku Pomorskim, że mogą swoje umiejętności doskonalić żołnierze polscy razem z żołnierzami amerykańskimi - powiedział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej podczas spotkania z żołnierzami na poligonie w Drawsku Pomorskim.

- Zależy nam na tym, aby relacje polsko – amerykańskie były jeszcze bardziej ścisłe. Wszystko przed nami. Jestem dobrej myśli, że wspólnie będziemy realizować zadania dla bezpieczeństwa Polski, dla całej wschodniej flanki NATO i całego wolnego świata, gdyż ta współpraca transatlantycka właśnie skoncentrowana jest na zapewnieniu bezpieczeństwa i wolności dla Europy i dla świata - podkreślił minister Mariusz Błaszczak.

- Jestem pod wrażeniem, jestem dumny z tego co przed chwilą mogliśmy zobaczyć. Jestem pod wrażeniem umiejętności prezentowanych przez żołnierzy Wojska Polskiego i żołnierzy Stanów Zjednoczonych oraz ze współpracy obu Sił Zbrojnych. Together we are stronger! Razem jesteśmy silniejsi! - dodał szef MON.

Głównym ćwiczącym z polskiej armii jest 12. Brygada Zmechanizowana, a także żołnierze z 6. Brygady Powietrznodesantowej z Krakowa, 9. Braniewskiej Brygady Kawalerii, a także z 2. Pułku Inżynieryjnego, 2. Pułku Saperów i 5. Pułku Inżynieryjnego. W ćwiczeniu uczestniczy również komponent lotniczy reprezentowany przez samoloty F-16 z 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego i śmigłowce Mi-24 z 1. Brygady Lotnictwa Wojsk Lądowych. W ćwiczeniu zaangażowanych jest 10 statków powietrznych wystawianych przez 3. Skrzydło Lotnictwa Transportowego.

- To dzięki przywództwu potrafimy realizować trudne wyzwania. (...) Wolność nie jest dana raz na zawsze. Wolność nie jest za darmo. Musimy ją cały czas umacniać. Bardzo się cieszę, że ćwiczenia, które są realizowane z udziałem polskich i amerykańskich żołnierzy taką wolność i takie wspólne umiłowanie życia oraz dążenia do szczęścia jeszcze bardziej cementują. Stany Zjednoczone i Polska mają bardzo silną relację, która m.in. jest wyrażona tym, że 10 mln Polaków mieszka w Stanach Zjednoczonych. Mamy też wielu Amerykanów o polskich korzeniach i cieszę się, że na ćwiczeniach tego rodzaju możemy jeszcze raz zobaczyć tę silną więź. Jednocześnie ta więź bardzo mocno wiąże prezydenta Trumpa i prezydenta

Dudę. Mogę powiedzieć wręcz, że jest to więź specjalna, wyjątkowa i ona się będzie umacniała, czego dowody zapewne zobaczymy wkrótce – powiedziała podczas obserwacji ćwiczenia DEFENDER Europe 20 Plus Georgette Mosbacher, Ambasador USA w Polsce.

Ze strony amerykańskiej w ćwiczeniu bierze udział około 4000 żołnierzy z Wysuniętego Dowództwa 1. Dywizji Kawalerii, 2. Brygadowej Grupy Bojowej, 3. Dywizji Piechoty oraz z 3. Brygady Lotnictwa Bojowego, Dowództwa ds. szkoleń 7. Armii oraz 21. Dowództwa Wsparcia Teatru Działań i Połączonego Wielonarodowego Centrum Gotowości.

- Bardzo się cieszę, że udaje się przeprowadzić te ćwiczenia zarówno dzisiaj jak i na przestrzeni całego upływającego miesiąca, pomimo pandemii. Jest niezwykle ważne, żebyśmy nawet w tak trudnych warunkach pandemicznych byli w stanie utrzymać gotowość, byli w stanie ćwiczyć i realizować zadania, które zostały nam powierzone. Ta zdolność to jest wspaniały dowód tego, że nie poddajemy się w obliczu żadnych trudności. Udało się przeprowadzić operację z udziałem 6 000 żołnierzy na przestrzeni ostatniego miesiąca, to też jest bardzo imponujące. To, co cały czas nam towarzyszy to jest wzajemne zaufanie i zawodowy podziw jednej strony dla drugiej. Cieszę się, że w takim duchu możemy realizować te ćwiczenia - zaznaczył z kolei gen. broni Christopher Cavoli, dowódca Armii USA w Europie.

Podsumowując ćwiczenia, dowódca 12 Dywizji Zmechanizowanej zaznaczył, że były one sprawdzianem integracji procedur oraz systemów wsparcia dowodzenia.

- Duży wysiłek również skupiliśmy na realizacji wsparcia walczących wojsk pancernych zmechanizowanych lotnictwem, artylerią, artylerią przeciwlotniczą, wojskami chemicznymi oraz inżynieryjnymi poprzez integrację procedur wspólnej realizacji wysiłku rażenia różnych środków. (...) Jestem głęboko przekonany, że ogromny trud i wysiłek włożony przez amerykańskich i polskich żołnierzy, że wspaniałe przywództwo dowódców amerykańskich doprowadziło do zwiększenia zdolności bojowych naszych dywizji oraz na pewno zwiększyła bezpieczeństwo na wschodniej flance NATO - dodał dowódca 12 Dywizji Zmechanizowanej.

\*\*\*

DEFENDER-Europe 20 Plus jest modyfikacją pierwotnie planowanego do realizacji ćwiczenia DEFENDER-Europe 20 - największego przerzut sił wielkości dywizji, w pełnej gotowości bojowej ze Stanów Zjednoczonych do Europy od 25 lat. Planowano przerzucenie 20 000 amerykańskich żołnierzy. Głównym celem DEFENDER- Europe 20 przed i po modyfikacji jest zwiększenie gotowości do działania w sytuacji kryzysowej poprzez sprawdzenie nie tylko zdolności armii USA do szybkiego przerzutu dużej liczby żołnierzy i sprzętu z USA, ale również gotowości państw-gospodarzy do ich przyjęcia.

W chwili podjęcia decyzji o modyfikacji tego ćwiczenia i wstrzymaniu przemieszczania sprzętu ze Stanów Zjednoczonych do Europy, ponad dziewięćdziesiąt procent sprzętu przeznaczonego dla DEFENDER-Europe 20 dotarło z USA drogą lotniczą lub morską na Stary Kontynent. Korzystając z obecności już przerzuconych wojsk i sprzętu jaki dotarł do Polski - przy jednoczesnym zachowaniu wszelkich norm sanitarnych przeprowadzone zostanie zmodyfikowane polsko - amerykańskie ćwiczenie DEFENDER-Europe 20 Plus.

Głównym celem ćwiczenia jest zwiększenie gotowości strategicznej oraz interoperacyjności dzięki zdolności do szybkiego rozmieszczenia oddziałów z USA do Europy, a także sprawdzenie możliwości państw-gospodarzy w zakresie ich przyjęcia. Warto podkreślić, że kluczowa dla ćwiczeń logistyka już została przetestowana i rozwinięta. Ćwiczenia, które potrwają do 19 czerwca, podnoszą także bezpieczeństwo wschodniej flanki oraz służą wypracowaniu procedur użycia wojsk wobec nowych wyzwań współczesnego pola walki i odstraszeniu potencjalnego agresora.